

Nr. 159

XXIX r.  
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,  
Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.  
Red. przyjmuje od 11-12  
Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota dnia 12 czerwca 1926 r.

Cena numeru  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.  
Dla rob. 1.70 gr.  
Czas. do dom. 20 gr.  
Z przes. poczt.  
Mies. z dod. ilust. 5.20 gr.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem

## Łódzkie Towarzystwo Elektryczne Sp. Akc.

zawiadamia pp. odbiorców prądu, że stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnienia rządowego № 12, ceny prądu, obowiązujące pp. odbiorców za miesiąc M A J 1926 roku, obliczone w walucie obiegowej na dzień 7 czerwca r.b., wynoszą za jedną kilowatogodzinę:

dla światła 96,50 groszy  
dla siły 36,74 „

z opustami, przewidzianymi w par. 79 i 82 uprawnienia rządowego.

W zależności od terminów zapłaty oraz na zasadzie poszczególnych umów udzielane będą opusty dodatkowe.

Prenumeratę

dz. „Rozwój”

można zamawiać w księgarni i  
składzie materiałów piśmiennych

„PŁOMYK”

w Widzewie, ul. Rokicińska 93.

Kino Dom Ludowy.

D z i ś.

D z i ś.

Szaleństwo z miłości

Ceny miejsc

na wszystkie przedstawienia i we  
wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dnia 8 do dnia 14 czerwca r.b.

Dla do- Dla do-  
rosłych LUDZIE rosłych

Dramat psychologiczny w 7-iu częściach.

Dla mł- Syn stepów i jego koń  
dzieci

Obraz w 6. akt.

Sąd honorowy w sprawie:

gen. broni Szeptycki - A. Skrzyński.

Gen. Szeptycki może dać satysfakcję b. premierowi Skrzyńskiemu  
Zastępcy hr. Skrzyńskiego nie znali przepisów kodeksu  
honorowego

WARSZAWA, 12 CZERWCA.

DZISIAJ NAD RANEM SĄD HONOROWY, ZŁOŻONY Z GENERAŁA GÓRECKIEGO, PUŁKOWNIKA KWAŚNIEWSKIEGO, JAKO ARBITRÓW ZE STRONY P. SKRZYŃSKIEGO ORAZ GENERAŁA PRYCHA I KS. DRUCKIEGO-LUBECKIEGO JAKO ARBITRÓW ZE STRONY GEN. SZEPTYCKIEGO POD PRZEWODNICTWEM B. PREMIERA PONIKOWSKIEGO, JAKO SUPERARBITRA, WYDAŁ WYROK PO PRZESŁUCHANIU OBUSTRONNYCH ZASTĘPCÓW, ŻE PROTOKÓŁ JEDNOSTRONNY, SPISANY PRZEZ ZASTĘPCÓW GENERAŁA SZEPTYCKIEGO, SPORZĄDZONY ZOSTAŁ Z POWODU SUBJEKTYWNEJ NIEZNAJOMOŚCI ZABIEGÓW ZASTĘPCÓW P. SKRZYŃSKIEGO.

SĄD UZNAŁ TE ZABIEGI ZA WYSTARCZAJĄCE, TEM SAMYM PROTOKÓŁ JEDNOSTRONNY UNIEWAŻNIONO, ORAZ UZNAŁ, ŻE GENERAL SZEPTYCKI MOŻE UDZIELIĆ B. PREMIEROWI SKRZYŃSKIEMU ZADOŚCUCZYNIENIA HONOROWEGO.

PREZYDENT RZPLITEJ PODPISAL DEKRET, MIANUJĄCY GEN. KRZEMIENIEWSKIEGO PREZESEM NAJWYŻSZEGO SĄDU WOJSKOWEGO, A GENERAŁA SZPAKOWSKIEGO B. SZEFA GABINETU MIN. SPRAW WOJSKOWYCH CZŁONKIEM NAJWYŻSZEGO SĄDU WOJSKOWEGO.

## Za wierną służbę.

Jeden z najdzielniejszych generałów polskich otrzymał dymisję.

(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 11 CZERWCA.

PREZYDENT RZPLITEJ PODPISAL DEKRET, PRZENOSZĄCY GENERAŁA BRONI SZEPTYCKIEGO NA JEGO WŁASNĄ PROŚBĘ W STAŁY STAN SPOCZYNKU I RÓWNOCZEŚNIE ZWALNIAJĄCY GO ZE STANOWISKA INSPEKTORA ARMJI NR. IV W KRAKOWIE.

RÓWNOCZEŚNIE PODPISANY ZOSTAŁ DEKRET PREZYDENTA RZPLITEJ, PRZENOSZĄCY

W STAN SPOCZYNKU GENERAŁA ZACHARJA SIEWICZA Z NAJWYŻSZEGO SĄDU WOJSKOWEGO ORAZ PUŁKOWNIKA SZT. GEN. RYLSKIEGO Z INSPEKTORATU ARMJI WE LWOWIE.

PREZYDENT RZPLITEJ PODPISAL DEKRET, MIANUJĄCY GEN. KRZEMIENIEWSKIEGO PREZESEM NAJWYŻSZEGO SĄDU WOJSKOWEGO, A GENERAŁA SZPAKOWSKIEGO B. SZEFA GABINETU MIN. SPRAW WOJSKOWYCH CZŁONKIEM NAJWYŻSZEGO SĄDU WOJSKOWEGO.

## Warszawa i Kraj.

(Od warszawskiego korespondenta „Rozwoju”)

Wymiana dokumentów.

W dniu 11 bm. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu koncyliacyjno - arbitrażowego między Polską a Szwajcarią podpisanego w Bernie dn. 7 marca 1925 r.

Wymiany dokonali: ze strony Polski p. August Zaleski, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ze strony zaś Szwajcarii p. Hans do Segesser-Brunegg, poseł nadzwyczajny, minister pełnomocny Szwajcarii w Warszawie.

Marszałek Rataj.

Marszałek Sejmu Rataj, przybywa dzisiaj o godz. 7 wiecz. do Warszawy.

## Zmiana konstytucji.

Rada ministrów na posiedzeniu odby-  
tom dnia 11 czerwca br. na Zamku w obec-  
ności Prezydenta Rzplitej uchwaliła wnio-  
sek ministra skarbu, anulujący poprzednią  
uchwałę rady ministrów dotyczącą rozpo-  
czynania roku budżetowego dnia 1 lipca,  
oraz przeprowadziła szczegółową dyskusję  
nad projektem zmiany konstytucji z dnia  
17 marca 1921 r.

## Bezpowrotny urlop komendanta policji.

Obecny komendant Policji Państwo-  
wej, p. Marjan Borzęcki, wyjechał na ur-  
lop do Druskienik i prawdopodobnie nie  
wróci już na swoje stanowisko.

Obecnie zastępuje go p. Wardęski.  
Jest możliwość, że komendę policji o-  
bejmie na jakiś czas gen. Śl. Składkowski  
dotychczasowy komisarz Rządu.

## Stan zdrowia g. Sosnkowskiego

Według wiadomości, otrzymanych z  
Poznania, w stanie zdrowia gen. Sosnkow-  
skiego nastąpiło znaczne pogorszenie  
grożące poważnymi następstwami. Stwier-  
dzono utworzenia się ognisk ropnych w obu  
płucach i szereg komplikacji, powodują-  
cych podniesienie się temperatury i utratę  
przytomności u rannego generała. Ogólny  
stan należy uważać za bardzo ciężki.

## Gen Romer.

Dowódca D.O.K. II Lublin gen. dywi-  
zji J. Romer został mianowany Inspektorem  
Armii. Dowództwo D.O.K. Lublin objął po  
gen. Romerze dea DOK. Łódź gen. Jung.

## Bojkot.

Grupa pań z m. Siedlec postanowiła  
zastosować wobec oficerów 22 p. p. siedlec-  
kiego bojkot towarzyski.

Ma to być karą za czynny udział te-  
go pułku w pamiętnych dniach majowych.

Jak wiadomo 22 p.p. pierwszy pospie-  
szył do marsz. Piłsudskiego do Rembertowa.

## Powrót do służby.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna przy  
Ministerstwie Spraw Wewnętrznych na  
posiedzeniu w dniu 27 maja br. uchylila za-  
wieszenie w służbie Starosty Radomskiego  
p. Zygmunta Strzeszewskiego, wobec czego  
tenże — na zasadzie reskryptu p. Wojewody  
Kieleckiego — z dniem 7 bm. objął już urzę-  
dowanie.

## Podbój Pomorza.

Szef komisji likwidacyjnej gen. Żeli-  
gowski przybył w nocy do Torunia i odbył  
konferencję z gen. Skierskim, inspektorem  
armji trzeciej.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi,  
JÓZEF TOMASZEWSKI, zam. przy ul. Zachodniej  
36, obwieszcza, że w dniu 22 czerwca 1926 r., od  
godziny 10—ej z rana, w Łodzi, przy ul. Pomor-  
skiej pod Nr. 7 odbędzie się sprzedaż przez pu-  
bliczną licytację ruchomości: składających się z  
mebli należących do Frojma—Ezryla Rozenberga  
oszacowanych 705 zł

Łódź, 7 VI—1926 r.

1488

KOMORNIK TOMASZEWSKI

# P. P. S. przeciwko marsz. Piłsudskiemu.

Uchwały Centr. Kom. Wyk. P. P. S.

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA)

WARSZAWA, 12 CZERWCA.

WE WTOREK ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE  
CENTRALNEGO KOMITETU WYKONAWCZEGO  
P. P. S., NA KTÓREM ZAPADŁA UCHWAŁA SKIE-  
ROWANA PRZECIWKO MARSZ. PIŁSUDSKIE-  
MU.

PRZECIWKO MARSZ. PIŁSUDSKIEMU PRZE-  
MAWIAŁI PERL I PRAGER (ŻYDZI) A W OBRO-

NIE STAWALI JEDYNIENIE POS. DASZYŃSKI, MO-  
RACZEWSKI I JAWOROWSKI.

JEDNOCZEŚNIE POSTANOWIONO DOMA-  
GAĆ SIĘ USUNIĘCIA ZE STANOWISK RZĄDO-  
WYCH WSZYSTKICH ZWOLENNIKÓW PRAWI-  
CY (SZKODA, ŻE NIE ZAŻĄDANO WYMORDO-  
WANIA CAŁEJ PRAWICY W POLSCE. PRZYP.  
RED.)

## Francja pragnie uzyskać od Sowietów spłatę długów przedwojennych, a Sowiety chcą zaciągnąć nową pożyczkę

Paryż 11 czerwca (aw)

Rząd francuski zaproponował rząd-  
wi sowietów spłatę długów przedwojennych  
w ten sposób, iż kontynuowaną by ona by-  
ła w ciągu dwu najbliższych lat w ciągu  
których Rosja spłaciłaby 125 milionów  
franków złotych, z czego 10 proc. odpado-  
by jako odsetki dla wierzycieli.

Po tym terminie obie strony — w  
myśl projektu Francji — weszłyby w ukła-

dy, w sprawie zaciągnięcia przez sowiety no-  
wej pożyczki.

Sowiety jednakowoż z propozycją tą  
się nie godzą, stawiając natomiast projekt  
zaciągnięcia we Francji pożyczki już obec-  
nie, spłacanej w ciągu lat 62, wraz z suma-  
mi z długów przedwojennych. Przytem na  
pierwsze trzy lata sowiety żądają morator-  
jum spłat wszelkiego rodzaju, zobowiązują-  
jąc się dopiero w latach następnych spłacać  
rok rocznie umówione kwoty.

## Cziczeryn ambasadorem sowieckim w Paryżu.

Rakowskiemu Sowiety zarzucają niedołęstwo.

Paryż czerwca (aw)

Ambasador sowiecki w Paryżu, Ra-  
kowski, zostanie w czasie najbliższym usu-  
nięty ze swego stanowiska, miejsca zaś jego  
zajmie Cziczeryn.

Rakowskiemu zarzuca się, iż wyka-  
zał on wiele niedołęstwa w przeprowadzeniu

rokowań finansowych francusko — rosyj-  
skich.

Sowiety uważają placówkę swoją w  
Paryżu za tak ważną, iż nie wahają się wy-  
słać tam swego najlepszego dyplomaty, tj.  
Cziczeryna.

## Hiszpanja wobec Ligi Narodów.

Rezygnacja ze stałego miejsca.

Madryt, 11 6. (pat)

Wobec zapytań prasy zwracanych do rządu  
w sprawie ratyfikacji poprawki do artykułu 4-go  
paktu Ligi, minister spraw zagranicznych Jangois  
złożył oświadczenie, w którym dokładnie przed-  
stawił stanowisko Hiszpanji wobec Ligi Narodów.

Rząd hiszpański od dawna stale odmawiał  
ratyfikacji tej poprawki, aby zachować dla Hisz-  
panji możliwość ponownego wyboru do Rady Ligi.  
Obecnie Hiszpanja niema żadnego interesu, aby  
możliwość taką zachować, ponieważ rząd hiszpański  
zdecydowany jest nie wysuwać kandydatury przy  
wyborze do Rady Ligi na najbliższej wrześniowej  
sesji zgromadzenia Ligi.

Nadeszła obecnie chwila, gdy Liga Narodów  
musi zdecydować przyjęcie lub odrzucenie żądania  
Hiszpanji, przyznania jej stałego miejsca w Ra-  
dzie, bo miejsca z wyboru, czasowe, stracą wszel-  
kie znaczenie, tembardziej, że według propozycji  
angielskiej to miejsca niestałe miałyby być nie  
tylko czasowe, ale i do odwołania.

Licząc się z takim stanem rzeczy i nie  
chcąc stwarzać trudności Lidze Narodów gabi-  
net madrycki postanowił ratyfikować poprawkę  
do artykułu 4-go. Rząd hiszpański składa tem do-  
wód nie tylko pragnieniom ułatwienia rozwoju Li-  
gi, ale i swej zdecydowanej woli w kierunku  
reorganizacji Rady Ligi.

## Po zwycięstwie.

Paryż 11 czerwca (pat)

Oczekują tu przyjazdu generałoy Si-  
mona i Sanjerno. W Kołach miarodajnych  
zaznaczają, że w sprawie Marokka niema w  
poglądach Hiszpanji i Francji zasadniczych  
różnic. Co do miejsc pobytu dla Abd—El—  
Krima to wymieniane są miejscowości różne  
a w pierwszym rządzie Kordoba. Część ma-  
jątku Abd—El—Krima ma być przeznaczona  
na odszkodowania dla rodzin oficerów hisz-

pańskich którzy zmarli w niewoli, na sku-  
tek nieludzkiego traktowania.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi,  
JÓZEF TOMASZEWSKI, zam. przy ul. Zachodniej  
36, obwieszcza, że w dniu 22 czerwca 1926 r., od  
godziny 10—ej z rana, w Łodzi, przy ul. Pomor-  
skiej pod Nr. 28 odbędzie się sprzedaż przez publiczną  
licytację ruchomości: składających się z urzadze-  
nia sklepowego i maszyny do szycia należących  
do Modesta Sobocińskiego oszacowanych na 1100 zł.  
Łódź, dnia 7 VI—1926 r.

1479

KOMORNIK TOMASZEWSKI

# Polska nie otrzyma stałego miejsca.

## Rekonstrukcja Rady Ligi Narodów

Genewa 11 czerwca (pat)

Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów omawiane było sprawozdanie komisji dla rekonstrukcji Rady.

Wobec deklaracji Hiszpanji i Brazylii sprawa rekonstrukcji Rady Ligi weszła w fazę ostateczną. Zwiększenie miejsc stałych, poza miejscem dla Niemiec, staje się po wczorajszych deklaracjach Francji, Anglii, Szwecji, Belgji i innych członków rady — wyłączone.

Dla Polski, podobnie jak dla Hiszpanji i Brazylii, było niemożliwe uzyskanie stałego mandatu wobec stanowczej i zasadniczej opozycji niektórych członków Rady

Ligi przeciw nowym stałym mandatom. Wejście Polski do Rady Ligi we wrześniu z wyboru, jednocześnie z Niemcami, jest tu powszechnie uważane jako pewne, cho-

dzi jedynie o metodę tego wyboru i o charakter oraz długotrwałość mandatu.

Następna sesja komisji dla rekonstrukcji Rady Ligi, która ma się zebrać podobno w sierpniu, będzie mogła przygotować w formie ostatecznej odpowiedni projekt regulaminu wyborów; wyrażona wczoraj zrana zgoda Hiszpanji u zmianę art. 4-go ułatwi niewątpliwie zadanie komisji.

## Brazylja wystąpiła z Ligi Narodów i pójdzie drogą ideałów amerykańskich

Genewa 11 czerwca (aw)

Nota Brazylji została dzisiaj opublikowana.

W nocy swej Brazylja zrzeka się swego dotychczasowego miejsca w Lidze Narodów, na którym przebywała od 7 lat, oraz

stwierdza, iż w czasie najbliższym ogłosi w drodze właściwej wystąpienie swoje z Ligi Narodów.

Winę za ten krok ponoszą według wspomnianej noty, wielkie mocarstwa europejskie.

Brazylja zamierza obecnie pójść drogą ideałów amerykańskich.

Rio de Janeiro 11 czerwca (aw)

Minister spraw zagranicznych Brazylji zatelegrafował do wszystkich państw południowo — amerykańskich, nie reprezentowanych w Lidze Narodów, iż Brazylja zgłasza oficjalnie swoje desinteressement w odniesieniu do wszystkich spraw, mających jakkolwiek styczność z Ligą.

## Strajk górników angielskich Anglja grozi Sowietom z powodu subsydjów dla strajku

Londyn, 11 6.

Komitet wykonawczy Związku górników rozpatruje wniosek właścicieli kopalń w sprawie utworzenia komisji mieszanej.

Ma ona ustalić, czy możliwe jest podjęcie nowych rokowań z widokami powodzenia.

Zapasy węgla wyczerpują się stopniowo. Na kolejach nie będzie wprowadzony letni rozkład jazdy, powiększyłoby to bowiem znacznie liczbę pociągów, a tem samem spożycie węgla.

Londyn, 11 6.

Sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych wygłosił w Izbie Gmin przemówienie w sprawie moskiewskich subsydjów dla strajku w Anglii. Oświadczył on, że rząd angielski dotychczas nie przedsięwziął żadnego kroku w Moskwie. Nastąpi to jednak już w najbliższym czasie, gdyż Foreign Office przygotowało w tej sprawie raport obszerny i poparty bardzo kompromitującymi dla Moskwy dowodami. Sekretarz stanu dodał, że nie jest wykluczony na tym tle poważny konflikt między Wielką Brytanią i Państwem Sowietów.

Londyn, 11 6. (pat)

Rząd angielski wysłał do rządu sowieckiego notę w sprawie pomocy finansowej ofiarowanej kongresowi Trade-Unionów w okresie strajku powszechnego. W nocy tej rząd protestuje przeciwko nieusprawiedliwionemu mieszaniu się w we-

wnętrzne sprawy Anglii. Rząd angielski uważa, iż strajk generalny nie był zatargiem w dziedzinie przemysłowej, lecz próbą zmiany formy rządu w kraju.

## Po napaści na hr. Bethlena.

### Sprawcy grozi kara 2-letniego więzienia

Genewa 11 czerwca (pat)

Z powodu napaści Justha na premiera węgierskiego Bethlena odebrano dziennikowi paryskiemu „Ere Nouvelle”, którego Justh był korespondentem, kartę prasową, upoważniającą do brania udziału w posiedzeniach różnych organizacji Ligi Narodów.

Genewa 11 czerwca (pat)

Sędzia śledczy w Genewie przesłuchał Justha, który oświadczył, że nie żałuje swojego czynu. Sędzia śledczy wydał rozkaz zatrzymania Justha w więzieniu.

Bern 11 czerwca (pat)

Prokurator związkowy polecił dziś przed południem genewskiemu prokuratorowi generalnemu zatrzymać Justha w areszcie prewencyjnym, dopóki Rada Związkowa nie poweźmie odpowiedniej decyzji, która z kolei zostanie podana do wiadomości Rady Kantonalnej Kantonu Genewskiego.

Występek Justha podpada pod artykuł szwajcarskiego kodeksu karnego, który to artykuł przewiduje karę do 2 lat więzienia oraz grzywnę w wysokości 2,000 franków. Jest rzeczą możliwą, że rząd węgierski zażąda wydania Justha, który z powodu sprzeniewierzenia był swego czasu skazany przez sąd budapeszteński zaocznie na dwa lata więzienia.

## „Polityczna” choroba Zinowjewa.

### Ważnie wśród członków partji komunistycznej w Rosji.

Paryż 11 czerwca.

Według informacji organu Kierenskiego „Dni”, ważnie wśród członków partji komunistycznej w Rosji nie ustają. W biurze politycznym partji omawiano kwestję zwalczania zwolenników Zinowjewa. Mołotow opracował w tej sprawie pewien program, który jednak odrzucono po przemówieniach Kalinina i Bucharina. Trocki nie brał udziału w tem posiedzeniu biura politycznego.

W Petersburgu władze państwowe urzędu politycznego wykryły bojówkę zwolenników Zinowjewa, na czele której stał komunist Kromkow, były członek petersburskiego gubernjalnego komitetu wykonawczego. Znalaziono podobno dowody akcji

bojowej „zinowjewców”, którzy dążyli do wystąpienia zbrojnego przeciwko komitetowi centralnemu partji.

Zinowjew znajduje się obecnie w Krymie. Żegnając się ze swoimi najbliższymi

mi współpracownikami w Komitecie wykonawczym międzynarodówki komunistycznej miał on oświadczyć, że zdrowie jego wymaga dłuższego pobytu na południu.

## Z kraju „Niebieskiego Smoka”

### Tsang-So-Lin a Sowiety

Londyn 11 czerwca (pat)

„Times” donosi z Pekinu, że Tsang-So-Lin wydał przed odjazdem do Tien-Tsi Nu swym pełnomocnikom polecenie, aby nie wdawali się w rokowania z rządem sowieckim. Delegaci sowieccy zaproponowali

Tsang-So-Linowi, aby wycofał swoje żądania odwołania ambasadora sowieckiego Karachana i zażądali przywrócenia prawa eksterytorjalności obywatelom rosyjskim oraz urzędowego uznania rosyjskich związków zawodowych w Mandżurii

# Polska rzeczywistość.

Łódź, 11 czerwca 1926 roku.

„Nadzieja jest matką głupich” — mówi mądre polskie przysłowie.

Miejmy nadzieję — mówią nasi „najgenialniejsi” politycy i mężowie stanu — że marsz. Piłsudski wydobędzie nas z bagna, w które wpakowała wszystkich beznadziejna polityka demokrat. „reform” i budowania „szczęścia ludu” na większości głosów bez myślnego motłochu.

Rządy Rzeczypospolitej oparto na dwóch „moralnych” przesłankach:

1. Wszelkie lenie i nieroby muszą być utrzymywane na koszt Państwa.

2. Środki na te „reformy” socjalne będziemy czerpać z „ustawowo” zatwierdzonego sposobu zmniejszania majątków tych, co czegoś się dorobili własną pracą.

Rezultaty widoczne. Dzienniki aż roją się od ogłoszeń o publicznej sprzedaży ruchomości na pokrycie roszczeń Kas Chorych, Zakładów „dla” ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków, na Fundusze bezrobocia, podatki majątkowe, gruntowe, osobiste dochodowe, obrotowe, przemysłowe, luksusowe i t. d., do nieskończoności...

Temu sprzedają stół i cztery krzesła, tamtemu palto, innemu, najpotrzebniejszą ze względów obyczajowych garderobę.

Nie trudno wywnioskować, że jeżeli komuś licytują garderobę lub stół i krzesła na pokrycie podatków, to jest to już grubą niesprawiedliwością, a jeżeli tych wypadków jest dziesiątki i tysiące to jest to już skandal i niezbitym dowodem, że całe nasze ustawodawstwo skarbowe nadaje się więcej do panoptikum lub do kamery średniowiecznych tortur niż do nowoczesnego ustroju społecznego, zgodnego z zasadami prawa i sprawiedliwości.

I gdyby te pieniądze szły dla dobra kraju, dla istotnego dobra Ojczyzny, nie mówilibyśmy i — pardonniez — moi les motos ostatnie portki złożylibyśmy na ołtarzu ogólnego dobra.

Ale na co idą te pieniądze, na co licytują nam ostatnie graty? Na to, ażeby setkom nierobów doznać naszą krwawicę, na to, ażeby Kasy Chorych utrzymywały setki poronionych wielkości z P.P.S.-u, lub ażebyśmy miliony topili w kooperatywach rolnych

Pracować życie całe na powyżej wyluszczone cele — to może faktycznie, lepiej, siedzieć w więzieniu, gdzie ochraniać nas będą inne ustawy, a przynajmniej „Tow. opieki nad więźniami”.

Przecież to są kpiny ze zdrowego rozsądku po co pracować jeżeli można mieć darmo dwie trzecie wynagrodzenia!

Ale Państwo krzywdzi nas również i pośrednio, bo musi drukować setki złotych na pokrycie niedoborów, skutkiem czego wartość złotego spada, i całego naszego majątku również!

W tych warunkach nic dziwnego, że sklep za sklepem się zamyka, staje warsztat za warsztatem, fabryka za fabryką.

Obecnie, czasy się zmieniają. Chcemy wierzyć słowom marszałka Piłsudskiego — następuje okres „sanacji moralnej”. Pierw

szym krokiem do niej to zniesienie niesprawiedliwości społecznych. Trzeba dać takie same prawa obszarownikowi i właścicielowi domu, jak bezrolnemu i robotnikowi i tak samo traktować ich własność prywatną. Trzeba nareszcie wykrztusić tę prawdę, że najbardziej twórczą klasą społeczną jest właśnie zdrowa burżuazja, bez której cały naród więdnie i upada, co możemy już na własnej spojrzeć skórze.

Wyciągnąć konstytucję z lamusa sta-

rych rupieci i nareszcie zacząć się rządzić zgodnie ze sprawiedliwością i sumieniem.

Tymczasem w pałacyku „pod Błachą” głuche milczenie i zdaje się, trzeba się poważnie liczyć z tem, że sprawiedliwość musimy... sami sobie wywalczyć i tymi samymi środkami, co przeciwnicy prawa cudzej własności!

Zrozumiano rodacy?

A. S.

## Dziedziczne nałogi anarchji i kłamstwa.

### Kultura łacińska i kultura bizantyjska w Polsce.

W ostatnim zeszycie „Myśli Narodowej” (Nr. 24) red. Z. Wasilewski rzuca światło na przewrót, dokonany w Warszawie, ze stanowiska historii cywilizacji. Polska do tychczas nie przetrwała w sobie wpływów cywilizacji wschodniej. Walczą jeszcze z sobą dwa typy psychiki: zachodni, urobiony na tradycjach kultury łacińskiej, z typem wschodnim bizantyjskim. Cywilizacja polska ma zadanie dociągnąć prowincje wschodnie do poziomu ziem zachodnich (Poznańskie), które dały początek państwu polskiemu. Odpowiedzialność za tę pracę dziejową dźwiga na sobie stolica ze swojemi ośrodkami organizacji centralnej. To też tutaj, w sercu Polski, walka między temi dwoma pierwiastkami jest najostrzejsza. Warszawa jest szarpana przez dwa sprzeczne prądy, które tu walczą o panowanie.

„Polska nie może wybierać. Decyzja, czem mamy być, zapadła już dawno. Albo oprzemy twórczość na pierwiastkach cywilizacji łacińskiej, albo zatracimy swój warsztat, swoje dzieło historyczne, które w środku Europy miało nosić wieczne imię „Polska” i być murem między Zachodem i Wschodem”.

Z tego stanowiska patrzeć trzeba na to, co się dzieje w Warszawie i na postawę naszych ziem zachodnich. Rokosz, biorący asumpt w kulcie jednostki, oparty na dziedzicznych nałogach anarchji i kłamstwa, musiał się zetrzeć z rzeczowem hasłem cywilizacji łacińskiej: *salus reipublicae — supra-*

ma lex.

Autor przypomina, że dzisiejsi rokoszanie nigdy, nawet w czasie wojny, nie troszczyli się o to, co będzie z Polską. Nie umieją o tem myśleć. Umysły te ze słabemi tradycjami państwowotwórczemi przebyły, szkołę marxizmu, który negację wschodnią podniósł do kwadratu. Wpływy niemieckie, idące z marxizmem, czynią z tych umysłów siłę wroga dla cywilizacji polskiej — w trzeciej potędze. „Lewice” pociąga Wschód. Przecz to samo służyć ona musi interesom Niemiec, które dążą do odsunięcia Polski od Zachodu.

„Mamy do czynienia z kryzysem psychiki narodowej, szarpanej wpływami zewnętrznymi. Elementarne zagadnienia bytu odsłania się w świetle tych wypadków. Przeżywamy próbę trwałości państwa. To, co się dzieje, jest zadawaniem kłamstwa wszystkim argumentom, które wysuwaliśmy na Kongresie Wersalskim, a by dowieść, że Polska jest Europie potrzebna i że ma warunki wewnętrzne do spełnienia swych zadań. Główny nacisk kładliśmy na naszą zachodniość, na swoje tradycje wielkomocarstwowe. Duch Wschodu, gardzący ambicjami narodu, może rachuby nasze i Europy przekreślić i uczynić z nas nieobliczalny teren geograficzny, gdzie chaos i przypadek, działając na siebie, obróca w ruinę i dorobek Polski i jej nadzieje”.

## Zestawienia.

W ostatnim roku hulanki socjalistycznego komunizmu we Włoszech 1921-22 budżet państwowy zamknął się deficytem 12 miliardów 668 milionów lirów.

Pierwszy rok rządów faszystowskich Mussoliniego 1922-23 zamknął budżet deficytem już tylko 3 miliardów 29 milionów.

W 4-tym roku faszyzmu zestawienia r. 1925-26 wykazuje już za 10 miesięcy nadwyżkę 668 milionów lirów, podczas gdy budżet przewidywał za 12 miesięcy tylko 151 milionów.

To jest gospodarka!

Długi zewnętrzne uregulowane a wewnętrzne minimalne.

W roku 1922 raj socjalistyczno-komunistyczny wykazywał 607 tysięcy bezrobotnych głodujących w wynędzniałym kraju, a w początkach 1926 r. pod rządami „reakcji” faszystowskiej jest ich już zaledwie 36 tysięcy, a liczba tych topnieje jak śnieg w gorącej pracy, jaka wre na wszystkich warsztatach kwitnącej pomyślnością szczęśliwej Italji.

Was willst du mein liebchen noch mehr!

K. F.

# Wierni do ostatniej chwili.

## Los uwięzionych generalów wiernych sztandarowi Rzeczypospolitej.

**B. min. wojny gen. dyw. Malczewski, gen. broni Rozwadowski, gen. brygady Zagórski i gen. brygady Jaźwiński więzieni w Wilnie.**

Los uwięzionych w Wilnie na Antokolu generalów: Malczewskiego, Rozwadowskiego, Zagórskiego i Jaźwińskiego żywo interesuje całą Polskę. „Dziennikowi Wileńskiemu” udało się zdobyć następujące informacje dotyczące losu generalów. Szereg wybitnych osobistości interwenjowało u władz, domagając się wyświetlenia istotnego położenia w jakim ci generalowie się znajdują.

### Gen. Malczewski.

Szczególniej niepokojono się o los b. ministra wojny gen. Malczewskiego, dookoła osoby, którego poczęły się tworzyć ponure legendy.

Mówiono o chorobie umysłowej b. ministra o biciu go w owym tajemniczym domku przy ulicy Czerniakowskiej i t. p.

Na szczęście wszystkie te pogłoski okazały się mylnymi.

Niewątpliwie generał niezwykle boleśnie odczuł sam fakt aresztowania i trzymania go w owym składzie desek. Zdradza on objawy silnego zdenerwowania, graniczącego chwilami ze stanem półprzytomności, co niewątpliwie dało powód do przypuszczeń o chorobie umysłowej. Ponadto twarz generala ściaga nerwowo skurcz.

Generał nie opuszcza zupełnie swej celi, nie korzysta z przysługującego mu prawa spacerów, nie przyjmuje nikogo prócz sędziego śledczego. Nie chciał również wezwać do siebie żadnego adwokata, podczas, gdy inni uwięzieni generalowie mają już swych obrońców. Generala Malczewskiego zapewne będzie bronił ktoś z urzędu.

Generał Malczewski zajmuje celę w głównym pawilonie, gdzie również umieszczeni zostali inni generalowie. Okno celi wychodzi na Wilję i generał całymi godzinami przygląda się statkom i łodziom. Wiadomość o ulokowaniu generala Malczewskiego w warszawskim więzieniu wojskowym na ul. Dzikiej była fałszywą. Został on wprost z Czerniakowskiej przewieziony na pociąg. W drodze na dworzec auto wiozące generala zatrzymało się przy zbiegu ulic Szpitalnej i Chmielnej, gdzie generał u swoich krewnych zajmował pokój. Generalowi pozwolono zabrać bieliznę, przyrządy toaletowe, parę książek i t. p. Ordery, które miał na sobie generał zdjął i pozostawił w mieszkaniu.

Do Wilna przywieziono gen. Malczewskiego dn. 19 maja pociągiem pospiesznym. Jechał on w przedziale pierwszej klasy pod eskortą majora żandarmerji G. i kapitana żandarmerji K.

W czasie podróży generał rozmawiał z eskortą o rzeczach obojętnych.

Akt oskarżenia wręczono generalowi Malczewskiemu o godz. 6 wiecz. dnia 28 maja. W akcie tym generał oskarżony jest z art. 120 k. k. w. ti. o czynne znieważenie oficera

### Za niewypełnienie rozkazu.

W istocie rzecz przedstawiała się w sposób następujący. Generał Malczewski zerwał szlify i spoliczkował majora Hozera (znanego z napadu na posła red. Strońskiego) za to, że ten nie chciał wypełnić rozkazu Ministra Wojny.

Gdy generał Malczewski odczytał akt oskarżenia, stracił on panowanie nad sobą i zapytał sędziego śledczego, czy znalazłby się oficer, któryby na jego miejscu postąpił inaczej, będąc na stanowisku ministra. Mogąc zastrzelić poprzestał na uderzeniu. Działo się to w gabinecie ministra w obecności dwóch wyższych wojskowych.

Zdaje się, iż czynniki decydujące o hecnie w Polsce zrozumiały, jaki błąd popełniły więzając generala Malczewskiego, gdyż jak dowiaduje się „Dziennik Wileński” w dniach najbliższych, generał Malczewski zostanie zwolniony z więzienia i odpowiadać będzie z wolnej stopy. W wyższych sferach wojskowych panuje przekonanie, że generał Malczewski bezwzględnie zostanie uniewinniony.

### Gen. Rozwadowski.

Co się tyczy innych generalów, to udało się nam stwierdzić, iż generał Rozwadowski zachowuje się z całym spokojem i korzysta ze wszystkich przysługujących mu udogodnień. Ukazuje się na spacerze codziennie od 12 do 1 i pół po połud., w ubraniu cywilnym.

Sprawa gen. Rozwadowskiego jest w wojskowym sądzie okręgowym w Warszawie. Śledztwo prowadzone jest przez mjr. Zielińskiego w tempie przyspieszonym. Ewentualna rozprawa o ile zarzuty postawione gen. Rozwadowskiemu okażą się oparte na jakichkolwiek danych, odbędzie się w Warszawie.

Niedawno odwiedzała generala córka, p. Horodyska z ciotką swoją p. Andrzejewiczową.

### Gen. Zagórski.

Gen. Zagórski jest w stanie silnego zdenerwowania. Całymi dniami chodzi z kąta w kąt lub pisze listy, które w większej ilości codziennie wysyła. Ze spacerów korzysta.

### Gen. Jaźwiński.

Ten ostatni popadł w stan niema kompletnej apatii. Celi prawie nie opuszcza, stale leży na łóżku i drzemie.

Wszyscy aresztowani otrzymują obiady z kasyna oficerskiego 6 p.p. leg. Wszyscy generalowie otrzymują połowę gaży.

Prócz gen. Malczewskiego żaden z generalów nie otrzymał jeszcze aktu oskarżenia. Nakoniec wypada zaznaczyć, że postępowanie służby i komendy więzienia w stosunku do uwięzionych generalów jest bez zarzutu.

Obrońca gen. Jaźwińskiego jest mec. Szurlej z Warszawy.

## „Polska nie ma już czasu do stracenia”.

### Gen. dyw. Sikorski do żołnierzy. Telegram do Prez. Rzplitej.

Dowódca O. K. VI gen. Sikorski wysłał w dniu zaprzysiężenia Prezydenta Rzeczypospolitej na ręce Elekta przez gabinet Ministra Spr. Wojsk. następującą depezę:

„W imieniu własnym, jak również podległych mi dowódców i oddziałów, proszę Pana Prezydenta — jako Zwierzchnika Sił Zbrojnych Państwa. — by raczył przyjąć w razy głębokiej czi żołnierskiej i zapewnień bezwzględnego oddania, wraz ze szczerem życzeniem, ażeby podejmowana przez Pana Prezydenta i powołany przez Niego Rząd praca wydała najpełniejsze rezultaty dla Rzeczypospolitej. Oby twórcza inicjatywa Pana Prezydenta zjednoczyła Armję, Naród i Państwo w tak potrzebnym Ojczyźnie wysiłku odrodzonym”.

\* \* \*

W związku z odezwą P. Prezydenta Mościckiego do Narodu, zarządził gen. Sikorski w oddziałach D. O. K. VI. przeprowadzenie pogadanek żołnierskich, rozwijających myśli, zawarte w orędziu. W dotyczącym rozkazie wojskowym czytamy:

„Przed Rzeczypospolitą staje dziś ca-

ły szereg niezwykle trudnych i zawiłych problemów. By je rozwiązać — nie wystarcza siła mechaniczna; potrzebne jest jeszcze do tego celu skupienie wszystkich żywych sił Narodu w pracy twórczej, przyszłości Państwa. W konsolidacji tych sił Armja Narodowa może i powinna odegrać pierwszorzędną rolę. Zjednoczona wokoło osoby Najwyższego Zwierzchnika odzyska ona swą jednność, a przez to siłę, niezawodną ostoję niepodległości narodowej. Wewnętrzna ideowa konsolidacja wojska, zdwojenie wysiłku nad podniesieniem jego pogotowia obronnego, powinno być przede wszystkim naszym obecnym hasłem. Pamiętać bowiem musimy o tem, że Polska nie ma już ani chwili czasu do stracenia. Położeni w sąsiedztwie Rosji, działającej w stosunku do nas przewagą masy, oraz Niemiec, posiadających nad nami przewagę organizacji, popełnilibyśmy błąd historyczny nie do odrobienia, tracąc czas na kontynuowanie walk i sporów wewnętrznych; ta strata czasu bowiem całym ciężarem swym zwróciłaby się przeciwko nam samym”.

# W historycznych budowlach.

## Gdzie zamieszkał Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki i min. wojny Piłsudski.

Jak wiadomo, Pan Prezydent Rzplitej, Mościcki, zamieszkać ma nie w Belwederze, ale w t. zw. pokojach Podkomorzego na Zamku królewskim.

Pokoje Podkomorzego znajdują się w narożnym skrzydle Zamku od strony kolumny króla Zygmunta. Były one wielokrotnie przerabiane tak, że trudno zrekonstruować je w pierwotnym charakterze, nad czem zresztą pracuje od szeregu lat zasłużony konserwator i kierownik odbudowy Zamku prof. Kazimierz Skórewicz. Według legendy w pokojach Podkomorzego mieszkały dawnej żony królewskie. Był to t. zw. „babie-niec“.

Za czasów króla Stanisława Augusta mieszkał tam brat króla, książę Kazimierz Poniatowski, ex-podkomorzy, stąd nazwa dzisiejsza pokojów.

Następnie ks. Kazimierz postawił sobie pałac na ul. Książęcej, gdzie dzisiaj znajduje się szpital św. Łazarza i wyprowadził się z Zamku.

Za czasów rosyjskich w pokojach Podkomorzego mieszkali general-gubernatorowie.

Za czasów okupacji w czasie wojny światowej było to oficjalne mieszkanie general-gubern. Beselera.

Wówczas to w głównej sali kolumnowej wisiały wielkie mapy niemieckiego sztabu gen., na których na śródowych posiedzeniach wojskowych u Beselera odznaczano zwycięski pochód armii niemieckiej.

Ogółem kompleks t. zw. pokojów Podkomorzego składa się z 9 pokojów. Mieszkał tam w czasie swej prezesury gabinetu Ignacy Paderewski, a w ostatnich czasach kilka z sal służyło za gościnne pokoje dla kardynała-prymasa ks. Dalbora i dla kardynała Dubois z Paryża, gdy przybył do Pol-

ski na czele biskupów francuskich

Pałacyk „Pod Blachą“ przysła siedzi ba Marszałka Piłsudskiego i jego gabinetu, jako ministra spraw wojskowych, zbudowany był w drugiej połowie XVIII wieku przez książąt Lubomirskich. Kupił go od nich król Stanisław August dla bratanka swego, księcia Józefa Poniatowskiego.

Dla połączenia Zamku z pałacem „Pod Blachą“ król Stanisław August pobudował budynek biblioteczny, do którego przechodził specjalnymi schodami z Zamku.

W czasach rosyjskich w pałacyku „Pod Blachą“ mieściły się mieszkania urzędników zamkowych.

W ciągu piątku i soboty dwa pokoje Podkomorzego pokrywano pośpiesznie nowymi obiciami i meblowano na przybycie p. Prezydenta Rzplitej.

Pałac belwederki ma być podobno przekształcony na muzeum.

## Dzika lokomotywa.

### Echa bolszewickiego zamachu na wojska poznańskie.

„Kolejarz“, organ Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (Z.Z.P.), któremu patronuje Narodowa Partja Robotnicza, takie szczegóły zamieszcza w Nr. 11 o słynnej, dzikiej lokomotywie puszczanej na wojska poznańskie w dniach majowych:

Towarzysz Kozłowski, wiceprezes Z. Z.K. (Związek Zawodowy Kolejarzy pod patronatem socjalistów) i sekretarz gen. Gryłowski, na 6 posterunku stacji Warszawa Główna Towarowa, gdzie większość kolejarzy należy do Z.Z.K. udawali „komisarzy“ tak gorliwie, że oficerowie piłsudczycy musieli ich na kilka godzin przymknąć, gdyż na

wet wojskiem rządzić chcieli.

Znaleźli się i tacy, którzy wzorując się na rewolucji w Rosji, pouczali wojsko jak należy wojować z dzikimi lokomotywami. Na wojskowy pociąg, wiozący wojska poznańskie pod Warszawę, puszczono z 6-go posterunku dziki parowóz, który mógł spowodować wśród żołnierzy setki ofiar. Uniknięto strasznej katastrofy tylko dzięki temu, że pociąg zatrzymał się w Ożarowie i zderzenie nastąpiło na postoju. Ofiarą dzikiej lokomotywy padł pomocnik maszynisty, który zmarł z odniesionych ran.

## Ślubowanie ukraińców.

W związku z tragiczną śmiercią atamana Petlury, który w pewnej części społeczeństwa ukraińskiego cieszył się wielkim uznaniem, odbyło się w łubelskiej cerkwi prawosławnej nabożeństwo żałobne za duszę wodza armii ukraińskiej.

Po skończonym nabożeństwie przedstawiciele miejscowej kolonii ukraińskiej złożyli ślubowanie, że do ostatniej kropli krwi będą bronili swej wolności przed moskiewskimi azjatami i gnębiicielami swobody narodów.

## Cmentarz w śródmieściu.

W ubiegłą sobotę dokonano w Krakowie niezwykłego odkrycia. Podczas robót ziemnych na Placu Szczepańskim, położonym w śródmieściu Krakowa, natrafiono na wielką ilość kości ludzkich. Po przeprowadzonym śledztwie stwierdzono, że niegdyś w miejscu tem znajdował się cmentarz należący do kościoła parafialnego św. Szczepana, rozebranego na rozkaz władz austriackich w roku 1802. Kości przeniesiono na cmentarz rakowicki, gdzie zostały zakopane.

H. BERAUD.

## Pod czerwonym sztandarem.

Z książki „Co widziałem w Moskwie“.

MŁOT.

Z.S.S.R. liczy czterysta pięćdziesiąt tysięcy komunistów, zapisanych do partji, w tem przeszło dwieście pięćdziesiąt tysięcy urzędników, oraz różnych funkcjonariuszy państwowych; dalej Rosja ma piętnaście milionów robotników; przypuśćmy więc, że żaden chłop, przemysłowiec, inteligent, ani też żołnierz nie jest wpisany w szereg rządzącego odłamu — wówczas wypadnie jeden komunist na siedemdziesiąt pięć rosyjskich robotników. 1) I to po ośmiu latach władzy sowieckiej!..

Nie lubię naogół statystyk, wszakże w pewnych wypadkach wymowa liczb jest oszałamiająca. Więc np. fakt, że w kraju dyktatury proletariatu niema nawet jednego komunisty na dzieśnięciu pracowników — jest chyba aż nadto jaskrawa i uniemożliwia wszelkie wyjaśnienia!.. Być może, iż z sowieckiego punktu widzenia, bodaj je

1) Powyższe słowa pisałem ostatnio w Moskwie, a już od tego czasu statystyki ZSSR podane przez całą prasę, wykazują że moje przypuszczenie było jeszcze zbyt względne dla bolszewików; oto same Sowiety przyznają, iż w Rosji jest obecnie conajwyżej jeden komunist na stu trzech (przyp. autora).

den zapisany znaczy więcej, niż dziewięciu „opornych“; na ten temat wytworzyła się w Moskwie cała teoria, którą, użytkowo wydatnie propaganda sowiecka, charakteryzując aktywność i bierność warstw pracujących.

W rzeczywistości rosyjski robotnik jest znacznie więcej niezadowolony niż proletariusz z Zachodu. Można dopatrzeć się tu pewnej niesprawiedliwości, gdyż niewątpliwie rewolucja polepszyła los tego robotnika, ale w danym wypadku opiera on swój sąd na porównaniach, o co nietrudno, pomimo czujności sowieckiej cenzury. Robotnik-władca zarabia od osiemnastu do stu rubli miesięcznie i to, należy dodać, w kraju, w którym pieniądz o parytecie złota traci coraz bardziej swą siłę kupna. Słychać wszędzie żale, które miarodajne czynniki, jak np. sowiety fabryczne wysłuchują z czuwaniem; dzienniki również popierają te skargi lojalnie, wyrażając żądania (przypuszczam szczerze), żeby sfery decydujące uczyniły zadość postulatowi pracowników, niezadowolonych ze swego losu. Wszystko rozwija się zupełnie pomyślnie aż do chwili, gdy wchodzi już w grę strajki.

W Bolszewji zdanzają się również strajki, tłumia je wszakże z taką energją, o której władze kapitalistyczne nie mają najmniejszego nawet pojęcia. Gdy się wie np. jak towarzysz Dzierżyński, wówczas komisarz ludowy komunikacji, uśmierzył w 1922 roku zaczątki agitacji strajkowej — człowiek dziwi się niepomniernie, że nasi radykalni kolejarze nie mogą zapomnieć o przestarzałych już pretensjach pod adresem p. Brianda. Obecnie robotnicy fabryk tekstylnych, zaczynają zdradzać pewne zdenarowanie; odwróci się z nimi ten sam

komisarz (który wedle słów p. Henriota „nie jest zbyt łagodny“). Wypróbowani przyjaciele dadzą mi znać, jakie środki przedsięwziął p. Dzierżyński i bodaj, że ja jedynie poinformuję dokładnie francuskich robotników w tym względzie!..

Komuniści przeciwstawiają temu wszystkiemu następującą argumentację, którą uważają za nie do obalenia: „Prawda, że rząd sowiecki zwalcza bezwzględnie wszelkie ruchawki — powiadają oni. — Zawsze jednak czyni to, zaprowadzając porządek i przymus pracy, w imię dobra właściwie przedstawicieli warstw pracujących, a nie burżuazji kapitalizmu. Robotnik w Z.S.S.R., który bezczynnie opuszcza ręce — zdradza tem samym proletariata“.

Powyższą zasadę głosi się również, gdy chodzi o armję. Byłoby to zupełnie może na miejscu w kraju, w którym obowiązuje ustrój komunistyczny; tymczasem Rosja — jak wykazałsmy już uprzednio na podstawie faktów — znajduje się obecnie w okresie kapitalizmu państwowego.

Przyznać należy, że Sowiety we własnym interesie potrafią doskonale zonglować rzeczywistościami i urojeniami. Więc np. powiada Kreml wystraszonemu Europejczykom: „patrzajcie! otwieramy ponownie banki, odbudowujemy życie ekonomiczne, wznowiamy handel zagraniczny, opiekujemy się religją!“ Pod adresem znów między narodowych rewolucjonistów rzuca się szumne hasło: „walka klas! dyktatura proletariatu!“ Bodaj, że historia powszechna nie widziała jeszcze nigdy takiej dwoistości!..

## HUMOR AMERYKANSKI.

## Gość redakcyjny.

Jeden z dzienników — wychodzących w Ameryce, wywiesił w biurach redakcji następujące ogłoszenie:

„Wchodząc do biura redakcyjnego — uważaj, abyś drzwi zostawił otworem, zwłaszcza w porze zimowej, kapelusz, lub czapkę zatrzymaj na głowie. Jeżeli jesteśmy zajęci, szoruj nogami po podłodze, lub rozmawiaj głośno. Pal. Jeżeli nie umiesz, próbuj. Cygara dajemy darmo. Pluj na podłogę. Spluwaczki służą tylko do upiększenia biura. Jeżeli masz chwileczkę zaczekać, kaszlej, śpiewaj lub gwizdaj. Jeżeli redaktor jest zajęty mów do niego, zabawisz go. Jeżeli byś czasem nas nie zastał, usiądź przy biurku i przejrzyj naszą prywatną korespondencję. Cygara są w górnej szufladce na prawo — zapalki w małej na lewo. Redaktorowi opowiedz jakąś zabawną historyjkę, pobiera on za to zapłatę aby słuchał. Redaktor może zredagować gazetę na drugi dzień, lub później, a zecerzy też mają czas jutro składać do gazety. Ponieważ biuro nasze jest dla twojej przyjemności, przychodź jak najczęściej. — Jeżeli nie masz o czym mówić, odwiedź nas tylko i zabaw u nas z pół dnia. Czas nasz nie kosztuje. Jeżeli chcesz nas jeszcze w lepszy humor wprowadzić, przyprowadź z sobą kilku przyjaciół. Wychodząc — zostaw drzwi otwarte, lub zamykając je, trząśnij nimi mocno”.

Podobno ironją dalej się zajdzie czasem, niż dobrem słowem.

## Mniej jest wychrztów.

Zydowski „Nasz Przegląd” pisze:

Ostatni zeszyt „Statistische Mitteilungen aus den deutsch-evangelischen Landeskirchen” podaje, iż w Niemczech w roku 1924 przeszło z judaizmu na łono kościoła ewangelickiego 243 osoby, podczas gdy w roku 1923 — 432 osoby. W tym samym czasie porzuciło wiarę ewangelicką wracając na łono żydostwa 85 osób, a w roku 1923 również 85 osób, Liczba wychrztów spadła więc

procentowo w roku 1924 w stosunku do roku 1923 o 1/3 proc.

Powyższe cyfry obejmują jednakże tylko osoby przechodzące wprost z wiary żydowskiej na

ewangelicką. Brak jednak danych co do osób, które po porzuceniu wiary żydowskiej zapisały się jako bezwyznaniowcy.

39)

## Kto winien?

(Wolny przekład z francuskiego)

— Ja też nie mówię, że nie zrobiłem głupstwa. To też z gniewu pogryzłem sobie do krwi palec. Taki gracz jak ja, a pozwoliłem się wprowadzić w pole jak dziecko! Bo to był przecież przebrany policjant, nie innego! Lecz dobrze mi tak, nie należało z byle kim się zadawać!

— Mylisz się chłopcze — rzekł spokojnie Lekok — człowiek ten nie był agentem bezpieczeństwa publicznego, daję ci na to słowo niezwięzłego człowieka.

Przez dobrą chwilę Couturier wpatrywał się w młodego ajanta, bystreimi oczami, jakby pragnąc przeniknąć, czy mówi on prawdę czy też kłamie?

— Wierzę panu — rzekł wreszcie — a na dowód, że tak jest, opowiem, jak się rzeczy miały. — Obiadałem sam jedząc wczoraj wieczorem w jednej garkuchni, znajdującej się na Placu Włoskim, gdy nagle człowiek, o którego pan pytał, przysiadł się do mego stołu, a po chwili zawiązał ze mną rozmowę. Gadaliśmy czas dłuższy o najrozmaitszych rzeczach, przywodem miałem wracanie, że ten przygodny mój kamrat należy do naszych. No, dobrze. Ni z tego, ni z owego jednak powiada mi, że ma ubranie na sprzedaż i że nie wie, jak się wziąć do tego? Że zaś ja mam piękne serce, więc go zaprowadziłem

do znajomego pasera.

Wyświadczyłem mu przysługę, prawda? Lecz on znał się na rzeczy i w podziękcie zaprosił mnie na poczęstunek. Gdyby to było raz, no to na tem by się skończyło, ale on postawił i drugą butelkę, wobec tego i ja czułem się w obowiązku postawienia mu czegoś, a że przypomniały mi się doskonale wiśnie na spirytusie w pobliskiej knajpie, więc tam udaliśmy się w przykładowej zgodzie, choć na niezupełnie już pewnych nogach.

Lecz na to moje zawianie właśnie on, coś mi się zdaje, tak długo czekał, bo już przy pierwszym kieliszku likieru zaczął mi się zwierzać, że ma na myśli pewną robotę, która mogłaby go od razu wzbogacić. I nie jego jednego tylko, lecz również i tego, któryby się zgodził na współpracę. Pytam ja go wtedy półgębkiem i niby od niechcya: jak ten interes na ten przykład wygląda? A wtedy on mi powiada, że cała robota polega na tem, by zabrać srebra z zamkniętego pokoju. Wystarczy iść i wziąć — oto cała paraada.

Ktoby się na to nie zląkował? Nieprawdaż?... Więc i ja skusić się dałem, zwłaszcza iż on tak oto mi mówił: „na nic się nie narażasz, bo ja wszystko na siebie biorę, pomożesz mi tylko w przedostaniu się po przed mur ogrodowy, a gdy lód zacznie znosić, to mi go będziesz pilnował”. O raj!... myśle sobie... co tu się namyślać? Pan byś się o drazu zgodził. No nie?... A ja się zawałem i powiedziałam: H!... kiedy bo ja wolę takie tam kamyczki i złote sikory...

Ale tamten nie ustąpił tak łatwo i zaczął nar-

cierać. Powiadał, że zna mierzkańców tego domu i że tylko w poniedziałek robota udać się może bo w tym dniu tylko stałe w pałacu tym są przyjęcia, na które srebra dobywają z szaf okutych i składają w pewnym znanym mu pokoju, zawsze pustym.

Gdy mi ten fakt przytoczył — dopiero uległem Nagły rumieniec okrył blade policzki Lekoka. — Czy jesteś pewien — zapytał żywo — czy mógłbyś zaprzysiąc, iż ten człowiek powiedział ci, że w domu księcia de Sairmeuse bywają przyjęcia w poniedziałki?

— Ehi!... też pan wystąpił z zapytaniem. Musiał mi przecież to powiedzieć, boć przecież trudno posadzać mnie o to, bym miał dary Ducha Świętego i zgadywać potrafił. On nawet wymienił jakieś takie podobne nazwisko na „euse” się kończące. Myśl obłąkana, nieprawdopodobna, idyotyczna przemknęła jak błysk gromu przez mózg Lekoka:

— „Maj i książę de Sairmeuse — to jedna i ta sama osoba”.

Był to pomysł do tego stopnia absurdalny jednak, że go odrzucił od siebie.

Był nawet zły na siebie, iż podobna niedorzeczność do głowy mu przyjąć mogła.

— Czegóż zaraz szukać nadzwyczajności? — mówił do siebie — cóż w tem może być niezwykle go że ów Maj, którego miałem przecież zawezwać za osobnika z wyższego świata, wiedział, tym samym, o dniu przyjęć w domu tak bardzo znanym, jak księcia de Sairmeuse?...  
(D. e. a.)

## Nowe władze Uniwersytetu Warszawskiego.

Rektorem został prof. Bolesław Hryniewiecki.

Na Uniwersytecie warszawskim odbyło się zebranie ogólne profesorów w celu wyboru rektora na nowy rok akademicki 1926-27.

Rektorem wybrany został ponownie prof. dr. Stefan Pieńkowski, który jednak zrzekł się mandatu. Wobec tego odbyły się ponownie wybory i wybrany został rektorem profesor-botanik, dr. Bolesław Hryniewiecki.

Prorektorem, zgodnie z prawem, zostaje usępujący rektor prof. Pieńkowski.

Na zebraniach rad wydziałowych, które odbyły się natychmiast po wyborze rektora, wybrani zostali:

Dzianem wydziału teologii katolickiej — prof. ks. J. Stawarczyk, delegatem do senatu aka-

demickiego — prof. ks. dr. Z. Kozubski.

Dzianem wydziału teologii ewangelickiej — prof. ks. K. Michejda, delegatem — prof. ks. J. Szeruda.

Dzianem wydziału prawa — prof. dr. E. Jara, delegatem — prof. dr. R. Rybarski.

Dzianem wydziału filozoficznego — prof. dr. Z. Lempicki, delegatami — dr. A. Tretjak i dr. K. Bassalik.

Dzianem wydziału farmaceutycznego — prof. mag. farm. B. Koskowski, delegatem — prof. dr. J. Zaleski.

Nowe władze akademickie Uniwersytetu warszawskiego obejmą urządowanie z dniem 1 września r. bież.

## Czerwiec.

Co mówi polska tradycja.

Czerwiec jest jednym z najpiękniejszych miesięcy w roku, prawdziwie wiosenny i rzadko zawodzący. (W bieżącym roku)

W czerwcu też zbiega, się zwykle cała liczba różnych świąt jak Zielone Świątki, Boże Ciało, św. Jana i wiele różnych obchodów ludowych, jak sobótki, wianki i t. d.

Miesiąc czerwiec obfituje przedewszystkiem w przysłowia ludowe, w których Zielone Świątki, Boże Ciało i dzień św. Jana główną odgrywają rolę.

Musiady być dawniej bardzo niestałe pory letnie względnie wiosenne, ponieważ dziś jeszcze jest na wsi w użyciu przysłowie:

„Do świętego Ducha  
Nie zrzucaj kozucha,  
A po świętym Duchu  
Chodź często w kozuchu”.

Na Boże Ciało mówi się zwykle  
„Jaki dzień jest w Boże Ciało!  
Takich dni potem nie ma!”

Rolnicy mówią znów:

„Na Boże Ciało,  
Siej proso śmiało”

albo też:

„W Boże Ciało  
Z Boską chwałą,  
Słowo nam się chlebem stało.

Więc w oktawę

Puść obawę

Nie tknij zboża ni kapusty,

Bo znajdziesz rdzeń pusty”.

Dzień św. Jana jest uroczystością bardzo ważną u ludzi naszego. W tym dniu kończyła i zaczynała się służba dworska, na św. Jan zwykle wypłacano zasługi, odnawiano kontrakty, dlatego też do dziś dnia jeszcze w powszechnym użyciu są słowa „Nie zawsze św. Jana”.

Deszcz na ten dzień był przepowiednią nie-dobną.

„Chrzest Jana w deszczowej wodzie,  
Trzyma zbiory na przeszkodzie”.

Zwykle o tej porze gdy rozpoczęła się sioła, trwała długo.

„Przed św. Janem trzeba deszcz prosić  
Po świętym Janie i sam będzie rosic,  
Aż go będzie do yć”.

Jak maj kwitnie w ogrodach, tak czerwiec na polach. Zboża rumienia, się już powoli, trawy dojrzewają do koszenia. Niewiasty suszą ziola, przyteczne i dla gospodarstwa i w lecznictwie do mowem.

Na każdym wogóle kroku widzi się objawiające się w całej pełni... rozkoszne lato.

# KRONIKA

Sobota, 12 czerwca — Onufrego.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji Piotrkowska 163

Wystawa  
malarstwa  
rzeźby  
grafiki  
Czytelnia  
audycje  
radiofon



Park im.  
Sienkiewicza,  
Otwarta  
od godz.  
10-(ej rano  
do 23 w.

## WYDOWISKA

Teatr Miejski „Kobieta, wino, dancing”.  
Teatr Popularny „Zonały kawaler”.  
Casino „Dziecię Francji”.  
Reduta „Hrabianka popychadło”.  
Luna „Płocze kobietki”.  
Grand-Kino „U wrót śmierci”.  
Odeon „Indyjski grobowiec”.  
Dom Ludowy „Szaleństwo z miłości”.  
Kino Spółdzielni „Luksusowe kobiety”.  
Apollo „Indyjski grobowiec”.  
Corso „Ze śmiercią w zawody”.  
Resursa „Zdrada, której nie było”.  
Miejski Kin. Oświat. „Ludzie”.

—oOo—

## Wiadomości bieżące.

### Z powodu zgonu ś. p. Władysława Mickiewicza

Prezes Rady Miejskiej wysłał w dniu 11 marca rb. z powodu zgonu ś. p. Władysława Mickiewicza depeszę następującej treści:

„Ambasada Polska  
Paryż.

na ręce rodziny po zmarłym  
Władysławie Mickiewiczu.

Ludność miasta Łodzi owiana głębokim żalem z powodu śmierci Wielkiego Obywatela Polski u jego trumny wieniec smutku składa

(—) dr. B. Fichna

Prezes Rady Miejskiej”.

### Spis dzieci.

Ministerstwo W.R.O.P. zarządziło spis dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym, urodzonych w latach: 1913, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, razem 13 roczników.

Spisu na terenie m. Łodzi dokonają administratorowie domów, którzy po arkusze spisowe mają zgłaszać się we właściwym Komisarjacie Policji Państwowej.

Wydawanie arkuszy rozpocznie się od poniedziałku, 14 bm. w godzinach od 9-1 i od 3-7, wypełniono arkusze zwracać należy w Komisarjacie najpóźniej do soboty 19 bm. włącznie w tych samych godzinach. Zwraca się uwagę administratorom domów, by nie odkładali sprawy na ostatnie dni tygodnia. Niezłożenie arkuszy podlega karze.

### Decyzja Związku Lekarzy,

W dniu wczorajszym odbyła się III konferencja delegatów Związku Lekarzy z Kasą Chorych, która nie dała definitywnego rezultatu z tego powodu, iż lekarze bez porozumienia ze związkiem swoim, nie mogli decydować w sprawach wysuniętych przez Kasę Chorych. W poniedziałek o

# Rozdział nagrody.

## Za konsesje dla Elektrowni

W swoim czasie głośną była sprawa funduszy, wyasygnowanych przez zarząd elektrowni dla niektórych panów z magistratu, którzy forsowali projekt nowej konsesji z elektrownią, aż do dobrego dla nich i nowych akcjonariuszy elektrowni — skutku. Obecnie magistrat ujął tę sprawę w for-

mę legalną i postanowił fundusz ten odpowiednio podzielić między „zasłużonych” w tej sprawie i odnośny projekt omówiony został przez magistrat, a następnie przez komisję skarbowo-budżetową i uchwalony zostanie na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej. (bip)

—oOo—

# Nie odtrącać pracy!

## Pracownicy umysłowi nie mogą odmówić przyjęcia pracy, gdyż wówczas tracą prawo do zasiłków

Wobec rozpoczęcia wypłat dla pracowników umysłowych z tytułu akcji o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia ustalone zostały również warunki, w których pracownicy umysłowi tracą prawo do pobierania zasiłków. W pierwszym rzędzie prawo do pobierania zasiłków traci pracownik umysłowy, o ile nie przyjmuje odpowiedniej pracy, wskazanej mu przez łódzki P.U.P.P. Prawo to traci on również jeżeli w jakikolwiek bądź sposób nie stosuje się do przepisów u-

stawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Wykluczeni od prawa do świadczeń są zabezpieczeni, pozostający bez pracy na skutek choroby, inwalidztwa, strejku podczas jego trwania, oraz okoliczności powstałych z winy bezrobotnego pracownika umysłowego, które powodują natychmiastowe wydalenie z pracy, do czasu zgłoszenia przez bezrobotnego nowego wypadku utraty pracy. (E)

—oOo—

# O podwyżkę zarobków.

## Zadają jej związki zawodowe i pracow. inst. użyteczności publicznej

Centrale związków włókienniczych zwróciły się do przemysłowców z żądaniem podwyższenia zarobków pracowniczych o 25 proc. w związku z drożyzną, która się wzmogła w ostatnim czasie. Związki polskie postanowiły żądania te rozszerzyć na wszystkie instytucje użyteczności publicznej i objąć nimi Magistrat, Kasę Chorych, Elektrownię, Gazownię i Tramwaje. W sprawie tej odbyło się posiedzenie rady Polskich Związków Zawodowych przy udziale przedstawicieli zarządów związków zawodowych Z.Z. P., oraz delegatów oddziałów miast prowincjonalnych.

W konferencji tej również brali udział przedstawiciele kolejarzy, którzy niedawno wystąpili o zmianę wskaźnika.

W obecności posłów omawiano sprawę wystąpienia z akcją ogólną o podwyższenie

nie płac o 25 proc. dla pracowników wszystkich gałęzi przemysłu i ujednostajnienia tej akcji w całej Rzeczypospolitej, nie wyłączając hutnictwa.

Pod dłuższą dyskusją uchwalono zwrócić się do central innych związków z propozycją odbycia wspólnej konferencji i wyłonienia komitetu wykonawczego, złożonego z przedstawicieli każdej centrali w celu skoordynowania akcji.

Niezależnie od tego upoważniono posła Michalaka do nawiązania w Warszawie kontaktu z przedstawicielami hutnictwa i kolejarzy wobec zamierzonej jednolitej akcji.

Podczas pobytu w Warszawie poseł Michalak konferować będzie z przedstawicielami rządu, w celu uzyskania poparcia tegoż dla zamierzonej akcji. (bip)

—oOo—

## Bank budowlany utworzony zostanie w Łodzi.

### Chwilowo jest już projekt

Ożywienie ruchu budowlanego w Łodzi zahamowane zostało brakiem dostatecznych kredytów. Brak ten dotknął w pierwszym rzędzie budowlę rozpoczętą, których właściciele lub przedsiębiorcy, nie posiadają dostatecznych kapitałów na ich wykończenie. Celem ożywienia ruchu budowlanego, i uzyskania taniego kredytu dla tych

wszystkich instytucji i jednostek, których wysiłki związane są z budownictwem podjęta zostaje organizacja banku budowlanego w Łodzi. Zakres jego działalności będzie bardzo szeroki, przewidziane jest bowiem nie tylko zasilenie kredytem nowopowstałych budowli lecz również realizowanie remontu domów. (E)

godz. 7 wiecz. odbędzie się w Związku Lekarzy walne zebranie wszystkich członków na którym będzie traktowana sprawa udzielenia delegatom daleko idących plenipoten-

cji w sprawie umożliwienia tymże w każdej chwili bez porozumienia się z wszystkimi lekarzami zlikwidowania strajku w Kasie Chorych. (u)



# „Bez złudzeń patrzeć na istotny stan rzeczy”.

## Odezwa Naczelnej Reprezentacji Kupiectwa Polskiego.

Zmiana Konstytucji, reforma ustawodawstwa gospodarczego, uproszczenie aparatu administracyjnego, reforma ustawodawstwa socjalnego i podatkowego — oto postulaty Kupiectwa Polskiego.

Warszawa 7 czerwca.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, w skład której wchodzi: Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie, Związki Towarzystw Kupieckich-poznańskie, pomorskie, nadnoteckie i śląskie, Krakowska Kongregacja Kupiectwa, Stowarzyszenie Kupców Polskich i Kongregacja Kupiecka m. Lwowa oraz Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich m. Łodzi i Wilna — stwierdza, że wypadki majowe odwróciły uwagę społeczeństwa od położenia ekonomicznego wówczas, gdy przeżywany kryzys gospodarczy nie tylko się nie zmniejszył, lecz przeciwnie — znacznie spotęgowany został. Zagadnienie wydźwignięcia Państwa na drogę prawidłowego rozwoju gospodarczego pozostać musi nadal naczelnym zadaniem zarówno społeczeństwa, jak czynników rządzących. Tylko zespolenie wszystkich grup społecznych dla tej pracy i współdziałanie całego społeczeństwa z mocnym, świadomym swych celów, posiadającym wyraźny program gospodarczy, a wyposażonym w szereg pełnomocnictw rządem — przyczynić się może do zapobieżenia katastrofie gospodarczej.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego skupiająca za pośrednictwem organizacji, w jej skład wchodzących ludzi, którzy biorą bezpośredni udział w życiu gospodarczym i z natury swego zawodu zmuszeni są bez złudzeń patrzeć na istotny stan rzeczy — uważa za konieczne natychmiastowe przeprowadzenie następujących zasadniczych reform:

**NIEZBĘDNA JEST ZMIANA KONSTYTUCJI** w kierunku poważnego rozszerzenia uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Rządu. Ciąta ustawodawcze winny mieć kontrolę nad działalnością rządu kontrolę, stanowiącą poważną gwarancję dla ugruntowania w Państwie praworządności, natomiast musi być uniemożliwiona ingerencja ich do działań władzy wykonawczej. Konieczna jest reforma wyborcza, zapewniająca powołanie do przyszłego, przekształconego Sejmu i Senatu reprezentantów prawdziwie oświeconych, świadomych wagi zagadnień gospodarczych. Prawa Senatu winny być znacznie rozszerzone, przyczem należy zasadniczo zmienić sposób powoływania jego członków przez uwzględnienie w pierwszym rzędzie reprezentacji grup zawodowych. Tylko tego rodzaju radykalna przebudowa naszej Konstytucji przywrócić może w chwili obecnej niestety utracone, a tak konieczne zaufanie dla parlamentaryzmu.

**USTAWODAWSTWO GOSPODARCZE NALEŻY GRUNTOWNIE ZREFORMOWAĆ** w kierunku liberalizmu tj. usunięcia zeń wszelkich, zbędnych zapór, tamujących inicjatywę prywatną i osłabiających wydajność pracy, jałowo zużytkowanej na ich usunięcie.

Konieczne jest **UPROSZCZENIE APARATU ADMINISTRACYJNEGO** przede wszystkim przez zespolenie władz zarówno I, jak i II instancji oraz gruntowna reforma gospodarki samorządowej, zapewniająca organom samorządowym większą sprawność, zaś Państwu ściślejszą kontrolę nad ich działalnością, w szczególności — podatkową.

Nieodzownym warunkiem sanacji przedsiębiorstw państwowych, w pierwszym rzędzie kolei żelaznych oraz przedsiębiorstw samorządowych, jest ich **USAMODZIELNIENIE I KOMREGALIZACJA**.

Niezbędna jest **REFORMA USTAWODAWSTWA PODATKOWEGO** w kierunku rozszerzenia podstawy podatkowej, uproszczenia systemu podatkowego oraz przeprowadzenie takich w nim zmian, któreby uchylili postanowienia, nie dające rzeczywistego wyniku fiskalnego, a krepujące obrót gospodarczy. Reforma ta winna iść w parze z udoskonaleniem aparatu podatkowego.

**USTAWODAWSTWO SOCJALNE WINNO BYĆ ZMIENIONE** tak, aby bez naruszania rzeczywistych korzyści pracowników usunięte zeń zostały wszelkie narosty, nieuzasadnione realnymi interesami pracujących, a powodujące wzrost wysokości świadczeń socjalnych do rozmiarów, podrywających produkcję i wymianę.

Obrót gospodarczy ułatwiłoby znacznie **UJEDNOSTAJNIENIE ZARÓWNO MATERJALNEGO JAK I PROCESOWEGO PRAWA PRYWATNEGO**, w szczególności prawa handlowego,

Celem ujednostajnienia przedstawicielstwa interesów gospodarczych winny być w najbliższej przyszłości powołane **IZBY HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE, OPARTE O WOLNE ZWIĄZKI GOSPODARCZE**.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego uważa za niezbędne podkreślić konieczność realnego zrównoważenia naszego budżetu państwowego i **PRZECIWSZTAWIA SIĘ JAKNAJBARDZIEJ STANOWCZO INFLACJI** we wszelkich jej formach wyrażając równocześnie przeświadczenie, że szczególną pieczę otoczyć należy sprawę odbudowy kredytu materialnego i moralnego.

Równowaga budżetowa zapewniona być musi przez **WPROWADZENIE RZECZYWISTYCH I WYDATNYCH OSZCZĘDNOŚCI** we wszystkich dziedzinach życia państwowego. Gruntowna reorganizacja administracji i wprowadzenie zasad liberalizmu do naszego ustawodawstwa jest nieodzownym warunkiem prawdziwego zmniejszenia wydat-

ków państwowych.

Tej działalności oszczędnościowej rządu **TOWARZYSZYĆ MUSI ZNACZNY WYSIŁEK PODATKOWY** w wszystkich sferach społeczeństwa. Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego zdaje sobie sprawę z obowiązków w tej mierze handlu polskiego.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego wierzy, iż rząd, który powstanie, oparty będzie na świadomej i mocnej woli działania i posiadać będzie wyraźny plan gospodarczy, mający na celu przede wszystkim wzmożenie produkcji i wzrost bogactwa narodowego. Rząd ten musi zbudzić społeczeństwo z apatii i bezwładu, w których niestały ostatnio spoczywało. A społeczeństwo czynnym dowiedzie, jak drogą mu jest „dzieło ugruntowania w Rzeczypospolitej dobra powszechnego i cnoty, zapewnienia jej całości, bezpieczeństwa i rozkwitu”.

NACZELNA RADA  
ZRZESZEŃ KUPIECTWA POLSKIEGO.

## Magazynować zboże!

### Konieczność budowy elewatorów zbożowych

Izba Handlowa w Katowicach przesłała rządowi w Warszawie memoriał w przedmiocie konieczności uruchomienia na terenie Polski elewatorów zbożowych, co umożliwiłoby standaryzację zboża, podniosło jakość i opłacalność wywozu i utworowało drogę do racjonalnego kredytu dla producentów rolnych opartego na zaświadczeniach warrantowych, wydawanych posiadaczom zboża, którzy je oddawać będą na skład do śpichlerzy publicznych.

Elewatory mogłyby znacznie podnieść rentowność produkcji rolnej i dobrobyt na wsi. Izba katowicka zaproponowała utworzenie elewatorów w Poznaniu, Lublinie, Lwowie, Gdyni i Dziedzicach, przytem w tych ostatnich miejscowościach służyć one mają przede wszystkim eksportowi. Budowa elewatorów musiałaby nastąpić przy współudziale finansowym rządu, lecz ich eksploatacja musiałaby być oddana czynnikom prywatnym

## Świadectwa dojrzałości.

### W Polsce niema „numerum clausum”

#### GIMNAZJUM HUMANIST. BOGUMIŁA BRAUNA W ŁODZI.

Dnia 31 maja 1926 roku zakończone zostały egzaminy maturalne w gimnazjum humanistycznym Bogumiła Brauna w Łodzi, ul. Narutowicza nr. 59. Świadectwa dojrzałości otrzymało 28 uczniów klasy VIII-ej, a mianowicie:

I. Ajzenstajn, I. Brudzyński, P. Chajkin, Z. Dalman, A. Dobrzyński, H. Gapiak, O. Ginsberg, D. Gryszpan, E. Gurwicz, J. Horn, A. Kandel, M. Kazimierski, D. Klajnjud, J. Krakowski, R. Krul, M. Pawjewski, W. Preiss, R. Reinowski, A. Rembieliński, O. Raskin, D. Szefer, S. Schröter, W. Schmidt, W. Solowiejczyk, M. Trojanowski, L. Tajcz, E. Thiele, M. Zundelwicz.

#### GIMNAZJUM J. MAJCHERZAKÓWNEJ I A. KOZIOLKIEWICZ-SKRZYPKOWSKIEJ.

W Gimnazjum 8-klasowym J. Majchrzakównej i A. Koziolkiewicz-Skrzypkowskiej (dawniej St. Rajskiej) otrzymały świadectwa dojrzałości wszystkie abiturjentki, których spis zamieszczamy poniżej:

Sara Ajdlówna, Zofia Gołnikówna, Ruta Hęnerówna, Irena Herszkopfówna, Lucyna Komarzewska, Aniela Kurpensianka, Marja Kawałkówna, Małta Piasecka, Helena Rozenówna, Gustawa Szejnholcówna, Ada Stillermanówna, Janina Tomasiówna, Błemka Wajlandówna, Helena Zakhejmówna, Felicja Zajacówna.

## Nauczyciele szkół powszechnych w walce o byt.

### Jak złagodzić skutki redukcji.

W związku z odbytem nadzwyczajnym zebraniem nauczycielstwa szkół powszechnych, podjęta została przez nauczycielstwo energiczna akcja w celu złagodzenia skutków redukcji. Postanowiono zwrócić się do kuratorjum szkolnego z żądaniem zatrudnienia wszystkich nauczycieli, którzy obecnie zmuszeni są opuścić prace w Łodzi-w powiatach wojew. Łódzkiego.

Wysunięto również postulat obsadzenia w przyszłości wolnych posad nauczyciel-

skich w Łodzi przez nauczycieli obecnie zredukowanych, a następnie dopiero przez nowych kandydatów miejscowych, a nie przyjezdnych. Związek nauczycielstwa szkół powszechnych postanowił również zwrócić się do magistratu z żądaniem, aby magistrat zaangażował na posady w szkołach i kursach wieczorowych przede wszystkim nauczycieli zredukowanych i przebywających w Łodzi bez zajęcia. (E)

## Na Uniwersytet bez egzaminów konkursowych.

Dla orientacji abiturjentów podajemy wydziały uniwersytetów krajowych, na które abiturjenci mogą być przyjęci bez egzaminów konkursowych. W Warszawie (Wydział Teologiczny, Wydział Prawny (obowiązuje matura tylko gimnazjum humanistycznego) Wydział Filozoficzny.

W Krakowie Wydział Teologiczny, Wydział Prawny, Wydział Filozoficzny Wydział Rolniczy. Wydział Farmaceutyczny (konkurs matur)

Poznań: Wydział Prawny, Wydział Rolniczy.

Lwów: Wydział Filozoficzny, Wydział Prawny, Wydział Teologiczny.

Wilno: Wydział Prawny, Wydział Filozoficzny Wydział Farmaceutyczny. (u) ;

## Uspokojenie na rynku pieniężnym.

W okresie spadku kursu złotego dał się zauważyć silny ruch w kierunku podejmowania wkładów złotych, co wskazywało na wyraźną ucieczkę od złota. Dopiero wzmocnienie kursu złotego powstrzymało ruch ten co też ostatnimi czasy banki wyraźnie odczuły, gdyż normalnie realizowały wkłady zarówno dolarowe jak i opiewające na złote, a nietylko wyłącznie książeczki złote, co dotychczas miało miejsce. (V)

## Reklamacje podatkowe.

Na skutek wynikających częstokroć nieporozumień i scysyj przy składaniu przez zainteresowane osoby reklamacyj podatkowych przypominamy obowiązujące w tej materii przepisy.

Wnioski podatkowe należy zaopatrzyć w znaczki stempłowe państwowe lub komunalne, zależnie od tego jaka jest instytucja podatek ten nakładająca, w wysokości 40 gr. od sumy nie wyżej niż 140 zł., nałożonego podatku i 2 zł., od każdej innej sumy.

Brak znaczków nie wyklucza przyjęcia podania przez odnośne władze. W takich wypadkach petent zostaje powiadomiony o nieformalności i w ściśle oznaczonym terminie winien ją usunąć.

Niezastosowanie się do tego powiadomienia grozi dopiero odrzuceniem podania.

Osoba prawna otrzymująca powtórne wymierzenie podatku winna odesłać je jako nadesłane przez omyłkę z odnośnym wyjaśnieniem lub wprost nie przyjmując, jako do niej nie należące. (u)

## Misje w parafii św. Anny

Dnia 13 czerwca od południa w parafii św. Anny rozpoczną się Misje, trwać będą przez cały tydzień. Porządek ćwiczeń duchownych i inne szczegóły zostaną ogłoszone w kościele św. Anny w niedzielę.

## URLOPY.

Inspektor Sanitarny m. Łodzi - dr. A. Starzyński z dn. 8 bm. rozpoczął swój doroczny wypoczynkowy urlop.

Również z dniem powyższym rozpoczął urlop wypoczynkowy naczelnik Wydziału Zdrowotności Publicznej p. St. Kempner.

## KURS KSZTAŁCENIA AKWIZYTORÓW

W b. miesiącu rozpoczyna się w Krakowie, w Szkole Handlowo-Ekonomicznej (ul. Straszew-

# Zbrodniarze!

## Udaremnienie zbrodniczego zamachu na pociąg pod Łodzią

Na przystanku Kucelin na węzle łódzkim dróżnik Banasiak podczas obchodzenia swego rewiru zauważył, iż mieszkańcy sąsiedniej wsi Stefan i Henryk Posełkowie oraz Zygmunt Minkin rozkręcali tor oraz podkopywali go. Na widok dróżnika złościny zbiegli. Banasiak zdążył zameldować o tem

władzom kolejowym, co umożliwiło szybkie przywrócenie toru do porządku i zapobiegło niechybnej katastrofie pociągu, zdążającego w tym czasie z Łodzi do Częstochowy. Władze policyjne podjęły natychmiast energiczne śledztwo w celu aresztowania zbiegłych złościny. (E)

## Nadużycia w cegielni miejskiej.

### Dochodzenie komisji dyscyplinarnej

Jak już donosiliśmy, robotnicy cegielni miejskiej donieśli Magistratowi o nadużyciach, dokonywanych w cegielni przez jednego z urzędników.

Urzędnik ów wywoził furami magistrackimi cegły i sprzedawał je na swoją rękę przedsiębiorcom budowlanym, fałszując odpowiednio księgi.

Magistrat wszczął dochodzenie i przekazał tę sprawę komisji dyscyplinarnej przy magistracie.

Jak się dowiadujemy, komisja dyscyplinarna zbierze się w początkach przyszłego tygodnia i od wyniku jej orzeczenia zależne jest czy sprawa nadużycia w cegielni zostanie oddana prokuratorowi. (bip)

skiego 29) kurs kształcenia akwizytorów tj. agentów podróżujących, przedstawicieli handlowych i tp. Opłata 100 złotych, do przyjęcia wymagane są referencje dwóch przedsiębiorstw lub osób godnych zaufania. Program kursu jest bardzo poważny, wykładaczą będą najwybitniejsi przedstawiciele nauki i praktyki handlowej.

## Z PARAFJI ŚW. ANTONIEGO.

W dniu 13 czerwca (niedziela) przypada doroczny odpust św. Antoniego na Zubardziu. Wprawdzie na odpust św. Antoniego pobożni łódzianie jak zwykle spieszą się do miasta (według wieloletniego zwyczaju) i wielu nie wie, o tem, że na Zubardziu od półtora roku istnieje parafia św. Antoniego i że jest ona „benjaminkiem“ Łodzi, dlatego tą drogą na odpust ten zaprasza pierwszy proboszcz tej parafii ks. Roman Rajchert. Nb. Kazanie wygłosi Redaktor „Słowa Katolickiego“, ks. Karol A. Zych.

## WYCIECZKA DRUŻYNY HARCERSKIEJ XVIII.

W dniu 13 czerwca rb. Zarząd Koła Przyjaciół XVIII Drużyny Harcerskiej im. Władysława Jagiełły organizuje wycieczkę zbiorową do Rudy Pabjanickiej.

W wycieczce biorą udział Drużyna i wszyscy członkowie Koła wraz z rodzinami.

Teren wycieczki park R. Stefanińskiego. Wyjazd tramwajami o godzinie 9-ej z przystanku przy rynku Leonardta. Wycieczkowicze aprowizują się sami. Prosimy o liczny udział w wycieczce.

## KOŚCIÓŁ WNIEB. N. M. P. W ŁODZI.

W niedzielę dn. 13 bm. o godz. 6-ej wiecz. wyrusza procesja ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa z Kościoła Wnieb. N. M. P. na Bałucki Rynek gdzie się odprawi uroczyste nabożeństwo z kazaniem. Procesję prowadzić będzie J. E. Ks. Biskup. Wrazie niepogody uroczystość odbędzie się w kościele.

## WYJAZD DZIECI DO RABKI.

W dniu 5 bm. Wydział Opieki Społecznej wysłał do Rabki pierwszą partję, składającą się z 50 dzieci. Dzieci te w ciągu miesiąca przebywać będą na kolonji leczniczej, utrzymywanej przez Magistrat m. Łodzi.

## TWO. MIŁOŚNIKÓW AKWARJÓW I TERRARIJÓW.

Wielką żywotność organizacyjną w swej działalności wykazuje Łódzkie Towarzystwo Miłośników Akwarjów i Terrarijów. W siedzibie Towarzystwa przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 174 odbywają się co sobotę o godz. 7 i pół wiecz. tygodniowe zebrania dyskusyjne członków. Na zebraniach tych wygłaszane są odczyty i pogadanki o hodowli ryb, zwierząt i roślin akwarjowych. Biblioteka Towarzystwa posiada już kilkadziesiąt dzieł treści specjalnej. Towarzystwo przyjęło u-

dział w wystawie przyrodniczej, organizując dział egzotyczny, gdzie członkowie Towarzystwa zgromadzili kilkadziesiąt akwarjów z nader interesującym okazami zwierząt i roślin egzotycznych.

Zarząd Towarzystwa organizuje na dzień 20 bm. wycieczkę przyrodniczą do Marysianka pod Rudą Pabjanicką, którą poprowadzą nauczyciele przyrodniczy: pp. Potęga i Sumarowski.

## RATUJMY DZIECI.

Dorocznym zwyczajem Sekcja „Ratujmy Dzieci“ urządziła kwestę uliczną.

Wobec ciężkich czasów i ogólnej stagnacji Sekcja rozszerzyła swą działalność w ubiegłym roku pomagając setki biednych dzieci, i obdarowując je żywnością i odzieżą, na co potrzeba jednak większej sumy pieniędzy.

Wobec tego Sekcja Ratujmy Dzieci zwraca się z gorącym apelem do całego społeczeństwa o składanie choćby najskromniejszych datków do puszek. I I

## DELEGACJA NA ZJAZD HIGIENISTÓW.

W dniach 13-14 czerwca rb. obradować będzie w Wilnie IV Zjazd higienistów polskich oraz V zjazd lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich.

W celu wzięcia udziału w powyższych zjazdach udaje się w dniu dzisiejszym delegacja Zarządu Miejskiego w osobach pp.: prezydenta M. Cynarskiego, ławnika Wydziału Opieki Społecznej — Adamskiego, radnego d—ra Maczewskiego oraz inspektora szpitali miejskich d—ra Mittelstaedta.

## Teatr i sztuka.

### TEATR POPULARNY.

Dziś, w sobotę o godz. 8.30 wiecz. w dalszym ciągu po cenach najniższych operetka B. Buchbinder pt. „Zonaty kawaler“.

W przyszłym tygodniu Teatr Popularny wystawia sensacyjny dramat r. t. „Śmierć Cara Mikołaja II“ osnuty na tle przewrotu bolszewickiego.

### Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Wystawa kompozycji kwiatowych otwarta o negdaj w obecności władz z p. wicewojewodą Osolińskim i prezyd. M. Cynarskim na cele odznacza się niezwykłą pomysłowością znanego artysty-ogrodnika Wojciecha Salwy. Ogólną uwagę zwraca prześliczny fryz z piwonią na srebrnej tkaninie, subtelna kompozycja, ilustrująca poemat Słowackiego „W Szwajcarii“ oraz wiele innych wśród kilkadziesiątu poematów, układanych z kwiatów.

Wystawa trwać będzie jedynie do środy, a więc śpieszyć należy, się ze zwiedzeniem tej niepotykanej nawet zagranicami kraju wystawy artystycznej.

## POPIS KURSÓW ŚPIEWU SOŁOWEGO BR. OLECKIEJ.

W niedzielę, dnia 13 czerwca br. o godzinie 12-iej w poł. odbędzie się w sali Filharmonji ul. Narutowicza 20, pierwszy doroczny popis uczniów Kursów śpiewu solowego Br. Oleckiej śpiew oper i członka Związku Artystów Scen Polskich.

Grono uczniów odtworzy szereg pieśni, nadto arji operowych reprezentując kierunek i metody szkolne kursów. Akompanjament objął: prof. J. Zozula. Z uczniów wezwą udział w popisie: P.P. Połomska, Abramowiczówna, Dutkiewiczówna, Jurdzińska, Kulisiewiczówna, Suwalski, Schierówna, Rozenberżanka i Zoebelówna.

Bilety w cenie zł. 3—, 2—, 1—, 50 gr. do nabycia w Kasie Filharmonji.

## WYSTAWA PRAC HARCERZY.

W dniu 13 czerwca r. b. w lokalu Szkoły po wszechnej Nr. 33, mieszczącej się przy ulicy 6-go Sierpnia Nr. 56 (II podwórze), odbędzie się uroczystość otwarcia Wystawy Prac Drużyny, której dokona przewodniczący Oddziału Łódzkiego Z. H. P. Druh prezes Tadeusz Kamiński, oraz uroczystość Przyrzeczenia Harcerskiego z następującym programem: godz. 11. Raport Drużynowego godz. 11,10 Przyrzeczenie harcerskie godz. 11,30 Otwarcie wystawy.

## Ze sportu

### ZAWODY SEKCJI KOLARSKIEJ T—WA S. O. „ODRODZENIE“.

W dniu 6 czerwca na szosie Tuszyńskiej odbyły się zawody Sekcji Kolarskiej „Odrodzenie“ przeprowadzone tylko w dwóch biegach międzyklubowych, ponieważ deszcz przeszkodził w dalszym wykonaniu biegów klubowych.

Bieg o tytuł mistrza klubowego na rok 1926-ty i bieg klubowy turystyczny odbędzie się w dniu 13 czerwca r. b. na szosie Rzgów Kurowice, po czym w klubie T—wa nastąpi rozdanie nagród.

### HONOROWE PORAZKI POLSKICH TENNISISTÓW.

W międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Francji, w których biorą udział najlepsi tenisiści świata 19-tu narodowości z tej miary „asami“ jak Richards, Lacoste, Kehrling, Cochet, Bru-

gnon, Koželuh, Aeschliman, Flaquer i td. na czele, wzięli również udział mistrz Czwertyński i Kleinadel.

Polscy zawodnicy natrafili odrazu w pierwszej rundzie na bardzo poważnych przeciwników, którzy musieli ulec. I tak, Czwertyński przegrał ze świetnym hiszpanem Flaquerem 3:6, 5:7, 5:7, zaś Kleinadel z mistrzem Finlandji Grahnem 1:6, 8:6, 3:6, 0:6.

W grze podwójnej Kleinadel grający wraz z Buzetelem przeciw doskonałej parze Mishu—Gentien, ulegli po ciężkiej walce 4:6, 7:9, 6:4 i 3:6. Po zatem Kleinadel bierze udział w grze mieszanej, w której sekunduje mu panna de Landes de Dancet.

Jak się dowiadujemy, świetna mistrzyni olimpijska panna Hellen Wills podczas meczu z holenderką Boumann zachorowała na ślepa kiszka i została natychmiast operowana. Stan zdrowia mistrzyni nie przedstawia żadnych obaw.

### ZMIERZCH SŁAWY „KRÓLA RAKIETY“ TILDENA.

„Król rakiety“, znany powszechnie w świecie sportowym amerykańkanin Willam Tilden, kilkuletni niepokonany mistrz świata : Stanów Zjednoczonych, biorąc ostatnio udział w turnieju o mistrzostwo stanu New-York, uległ niespodziewanie swemu ziomkowi Chaplinowi w stos. 6:8, 4:6, 5:7

### MISTRZOSTWA POLSKIE W PLYWANIU.

Polski Związek Pływacki urządza w r. b. konkurs na mistrzostwo Polski w pływaniu. Konkurs rozstrzygnięty zostanie w dn. 14 i 15 sierpnia w Głuszowcu na Górnym Śląsku, zaś konkurs na mistrzostwo w piłce wodnej w dn. 27-29 sierpnia w Warszawie.

### WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Z dnia 11 czerwca 1926 r.  
WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn. 10,00  
Belgia 29,90  
Holandia 402,70  
Londyn 48,76  
Nowy Jork 10,00  
Paryż 29,30

Praga 29,70  
Szwajcaria 194,00  
Włochy 36,10  
Wiedeń 141,55

### AKCJE.

Bank Polski 50,50—50,00 Bank Tow. spóldz. 50,00; Bank Zw. sp. zarobk. 4,00; Kijewski 0,03—0,10; warsz. Tow. fabryk cukru 1,46; Nobel 1,50; warsz. Tow. kopalń węgla 39,00; Lilpop 0,52; Modrzejów 1,60; Norblin 0,70; Rudzki 0,68—0,69; Starachowice 0,82—0,83; Żyrardów 7,00; Haberbusch 5,10.

## Nie wyjeżdżaj

na letnisko

zanim nie zakupisz Towarów Kolonialnych i Win w firmie

„Teodor Wagner“

Piotrkowska 101, Tel. 5-91. 1685  
(Codziennie świeżo palona KAWA)

### Teatr-Swietlny „Nowości“

Dziś.

Dziś.

Mary Pickford

I-szy raz w łodzi.

PASIERBICA

Ceny miejsc codziennie na wszystkie seanse  
I m. gr. 70, II m. 50 gr. III m. gr. 30. Ulgowo  
I m. gr. 50. 1484-5

## Dyrekcja

# Diecezjalnego gimnazjum hum. męskiego im. św. Stanisława Kostki

w Łodzi, przy ul. Prez. Narutowicza 58

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do klas III, IV i V (trzeciej, czwartej i piątej, odbędą się 21, 22 i 23 czerwca b. r.  
Początek egzaminów o godz. 8 rano.

Dyrektor gimnazjum (-) **K. Wiśniewski.**

1482

# Szkoła Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

Narutowicza № 68.

Podaje do wiadomości Szanownym Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w II terminie w dniach 21, 22 i 23 czerwca r. b. o godz. 9 rano.

Otwartą zostanie kl. A dla nieumiejących czytać i pisać. Czesne w tej klasie wynosić będzie 25 zł. miesięcznie.  
Podania do klasy A, podwstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły od dnia dzisiejszego.

Dyrektor Antoni Idzkowski.

1640

